

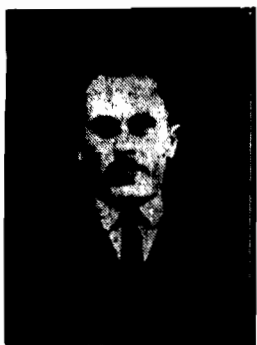
Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Jagiński 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Jeżeli mnie zaczepicie, znowu was pobiję!

Miał powiedzieć do posta sowieckiego
Marszałek Piłsudski

Dzienniki onegdajsze podały w telegramach głos berlińskiej „Vossische Zeitung” o polskiej Wyznawcy „vendett” albańskiej



Fotogram, siedmioro strażników znowu w czasie rozprawy sądowej w Pradze studenta Bielego, mordercę posta albańskiego w Belgradzie Cery Begi. Wówczas był wspaniałym sługą „odźny” Bielego, a zabójstwo przez niego dokonane, było wynikiem zemsty zaprzysiężonej na grobie zamordowanego.

polityce zagranicznej, którą korespondent owego pisma nazywa rozumna polityka konserwatywnego pacyfizmu. Marszałek Piłsudski, wedle tego korespondenta, podobnie jak Bismarck Niemcy, uważa państwo polskie za swoje osobiste dzieło i chce je, tak, jak Bismarck, zabezpieczyć ze wszystkich stron.

Telegramy te jednakże nie podały najciekawszego ustępu z artykułu „Vossische Zeitung”, — gdzie warszawski jej korespondent przytacza rozmowę, jaką Marszałek Piłsudski miał prowadzić z zamordowanym później posełem sowieckim, Wołkowem, a w której mniej więcej miał się tak wyrazić:

— Nie myślę narażać korzyści z tego, że mam raz pobit, przez wdawanie się w awantury wojenne. Ale jeżeli mnie zaczepicie, pobiję was znowu!

Korespondent wreszcie stwierdza, że polskie stosunki z Niemcami, dzięki Marszałkowi Piłsudskiemu znacznie się polepszyły.

Na wyboistym szlaku Berlin—Warszawa

P. Hermes (uż powraca nad Szprewą)

WARSZAWA, 5.12. Do Warszawy przybył wczoraj rano pełnomocnik rządu niemieckiego do rokowań handlowych z Polską, dr. Hermes w towarzystwie członków delegacji pp. Goldmana, Nobla i Webersa.

W południe p. m. Hermes złożył w prezydium Rady ministrów wizytę pełnomocnikowi polskiemu, min. Twardowskiemu.

Niewątpliwie pełnomocnik rządu Rzeszy był przez p. min. Twardowskiego przyjęty z wyszukaną grzecznością.

Przypuszczać niemniej należy, że przedstawiciel Polski nie powstrzymał się przy tej okazji od wyrażenia zdziwienia, że to nie kto inny, ale właśnie p. Hermes przybywa dla podjęcia rokowań z Polską.

Przyznać trzeba, że zdziwienie to, któremu — jak słysząc — p. Twardowski miał dać wyraz, jest w pełni uzasadnione.

Wszak przybył wczoraj w celu zawarcia traktatu handlowego z Polską dr. Hermes jest ściśle tym samym dr. Hermesem, który jako poseł w centrum wygłosił w Reichstagu jeszcze onegdaj, na trzy godziny przed wyjazdem do Warszawy, filipiki — przeciw zawarciu tego traktatu!

Jeżeli mimo tego niebawoma pod względem obyczajowości politycznej fakt, rząd polski poprzestał na wyrażeniu — zdziwienia, chciał zapewne wyrazić w ten sposób raz jeszcze maksimum swej cierpliwości i wyrozumiałości.

Tem zapewne należy sobie tłumaczyć, że rozmowa obu pełnomocników trwała pełne dwie godziny i że podjęta została na nowo w godzinach wieczornych.

Min. Hermes przybył o g. 6 do min. Twardowskiego, tym razem z udziałem członków delegacji niemieckiej.

W czasie tej konferencji delegacji Rzeszy przedstawili stanowisko niemieckie w sprawie rokowań.

Propozycje te są tego rodzaju, iż wymagają szczególnego rozpatrzenia w tonie rządu polskiego.

Dopiero po decyzji rządu polskiego

Z nożem rzucił się handlarz śledzi na policjanta

KATOWICE, 5.12. W mieszkaniu handlarza śledzi Pronobisa zjawił się wczoraj komornik sądowy, aby przeprowadzić zajęcie ruchomości za niespłacony weksel na 600 złotych.

Ponieważ Pronobis opierał się zajęciu, komornik zażądał pomocy policji.

Ody komornik podjął swe czynności, Pronobis dobył wielkiego noża ręcznego i rzucił się na policjanta.

Wówczas policjant w obronie własnej sztytował i ciął Pronobisa głową tak silnie, że ten w 6 godzin po przewiezieniu do szpitala, zmarł.

Frank bije markę Francuski kapitał zaszachował banki niemieckie na Górnym Śląsku

KATOWICE, 5.12. — Tel. wł. — Wskutek doniesień o rokowaniach pożyczkowych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych z grupą niemieckich D-banków przetefonowanych onegdaj z Warszawy do Katowic, wystąpił na widownię Bank Francusko-Polski.

Bank ten oświadczył gotowość udzielenia Syndykatowi kredytu na tych samych warunkach, co niemieckie D-banki, to jest 7¼% w stosunku rocznym i za przewidywaną obrotowość ¼ proc.

Syndykat przyjął tę ofertę do

wysokości 175.000 funtów sterlingów i zawarł umowę z Bankiem Francusko-Polskim. Reszta w sumie 175.000 ma być rozdzielona pomiędzy D-banki, jakkolwiek banki te poczuły się tą nagłą zmianą w sytuacji dotknięte i chciały się wycofać.

Bank Francusko-Polski oświadczył wobec tego, że gotów jest pokryć całkowicie zapotrzebowanie pieniężne Syndykatu nawet w wysokości 350.000 funtów angielskich, na warunkach nie gorszych, aniżeli proponowane przez banki niemieckie.

Socjalista — znany literat premierem i prezydentem Estonii

TALLIN, 5.12. Parlament estoński 53 głosami przeciw 24 uchwalił wotum zaufania dla nowego gabinetu. Po raz pierwszy

na czele Estonii stał socjalista Reinli Mirundel Latty, znany pisarz beletrysta, ceniony w swoim czasie pastor petersburski.

Stan zdrowia króla angielskiego znacznie się pogorszył

Wielkie zaniepokojenie w Izbie Gmin

LONDYN, 5.12. Przedstawiciel United Press dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że krótko przed północą stan zdrowia króla angielskiego znacznie się pogorszył. Chory był bardzo nie spokojny i czuł się źle.

Po północy nastąpiło pewne

uspokojenie. Lekarz przybyłszy Stanley Hewett spędził już po raz trzeci noc przy łóżu chorego.

Niepomyślnie wiadomości wywołały wielkie zaniepokojenie w Izbie gmin, która zakończyła obrady o godz. 23 m. 39. (UP).

Strzały i trup w parku Belwederskim

Dzika zemsta nałogowego pijaka-awanturnika

Mścił się na przełożonych za wyrzucenie ze służby

WARSZAWA, 5.12. Noc dzisiejsza wietrzna była i ponura. Mżył drobny deszcz, szumiały smętnie stare drzewa parku Łazienkowskiego.

Była godzina za parę minut 3-cia. Wtem spokój i ciszę nocną przerwał

głuch strzał rewolwerowy, który wielokrotnie echem odbił się wśród starych drzew.

W jednej niemal sekundzie, za rogiem parku ludzi. To warta belwederska zajęła posterunki, wyznaczone na wypadek alarmu.

Zadzwieczyły telefony. W niespełną parę minut pod Belwederem była już policja. Nadjechał p. k. Jagrym - Maleszewski, pułk. żandarmerji Piłkowski, komisarz Rządu Jaroszewicz, komendant policji warszawskiej Czynnowski, naczelnik policji śledczej Suchanek.

Tymczasem o kilkanaście kroków od tarasu znaleziono zabitego żandarma.

Był nim starszy żandarm, Franciszek Koryzma, który pełnił wartę u stóp tarasu, w kierunku ulicy Podchorążych.

Koryzma usłyszał widocznie podejrzane szmery w krzakach od strony Łazienek. Poszedł w kierunku skąd dochodził szmer. Natknął się na zabójcę. Posypały się strzały. Żandarm padł ugodzony dwoma kulami. Jedna kulą trafiła go pod oko, druga w czoło.

Zbrodniarz uciekł. Przedarł się przez krzaki, przeskoczył przez parkan do parku Sobieskiego. Tam natknął się na dozorcę 54-letniego Antoniego Kasoraka.

Chcąc uprzedzić wszelkie awantury, zabójca sam zwrócił się pierwszy do dozorcę:

— Jestem bez pracy i bez mieszkania — mówił głosem płaczącym. — Czy pan nie orzyjałby mi na nocleg?

Kasprzak mający miękkie serce, nie odmówił.

— A no, zajdź pan tu do budki wartowniczej, to się pan prześpi. Ja mam tu służbę do 6-jej rano, to pana obudzę.

„Bezdomny” ulokował się w budce.

W kilka minut później w parku zamajaczyły sylwetki. To żandarmieria i policja z psem zarządziła obławę.

Zabójcę żandarma Koryzmę aresztowano w 25 minut po dokonaniu mordu.

Aresztowanym okazał się Stefan Kosowski, były agent oddziału wywiadowczego.

Kosowskiego wydano w czerwcu ze służby za nijaństwo.

Były wywiadowca postanowił zemścić się.

— Jeszcze ja wam narobię takiego bigosu — mówił — że mnie długo popamiętacie!

Strzały dzisiejsze były właśnie tą niepożyczną zemstą Kosowskiego. Zakradł się on do parku Belwederskiego, by narobić kłopotliwego alarmu i nawrócić „bigosu” tym, którzy go zwolnili ze służby.

— Ja im pokażę, będą szukać, będą się martwić — odgrażał się w jakimś głupekawym zacie-trzewieniu.

Tych idiotycznych pogrozek nikt nie brał na serio.

Wykonując swój obłądny plan



Przesunęło w dyplomacji niemieckiej Posta Rauschera wysyłała z Warszawy do Angory

BERLIN, 5.12. W dyplomacji niemieckiej oczekują dalszych przesunień.

Ambasador niemiecki w Londynie Stahmer przechodzi na emeryturę. Stanowisko jego zaś obejmuje dotychczasowy ambasador przy Kwatryale Neurath.

Ambasador niemiecki w Angorze Nadolny obejmuje opróżnioną placówkę w Rzymie. Ambasade w Turcji ma objąć poseł niemiecki w Warszawie, Rauscher.

Opróżnione przez Dirksena stanowisko szefa wydziału wschod-

nego w urzędzie spraw zagranicznych zajmie dotychczas ministerjalny Tranfman.

Nowy premier rządu łotewskiego



Hugo Zemlin utworzył nowy gabinet łotewski, kończąc trwające od kilku tygodni przesilenie rządowe.

Bomba zamiast pieniędzy

Wojnachłopów niemieckich o podatki

BERLIN, 5.12. W prowincji Szlezvig - Holstyn wrzenie wśród chłopstwa, rozagitowanego przez Landbund przeciw podatkowi, wybudowuje się w zamachach bombowych.

W ciągu ostatnich pięciu dni dokonano trzech zamachów.

Ostatni zamach wymierzony przeciwko naczelnikowi gminy. Uszedł on śmiertelnie tylko dzięki temu, że na chwilę wyszedł z szopy, w której nastąpił wybuch.

Surowa ustawa przeciw pojedynkom na posiedzeniu Sejmu

WARSZAWA, 5.12. Zaledwie parę tygodni minęło od tragicznej śmierci k. p. Budkowskiego, gdy oto wczoraj znowu ku-

ła pistoletu pojedynkowego zabrakła nowa ofiara.

Ugodzony celnym strzałem w skroń, padł wczoraj w pojedynku 35-letni wicedyrektor Powszechnego Banku Kredytowego Aleksander Zawadzki.

Wiadomość o nowym, śmiertelnym starciu z bronią w reku wywołała w opinii publicznej ogromne wzburzenie.

Nigdy chyba jeszcze głos „dość pojedynków” nie stał się tak powszechnym wołaniem. Zadanie to znalazło wyraz w Sejmie!

Oto klub posełski P.P.S. postanowił wnieść na dzisiejsze posiedzenie Sejmu projekt ustawy przeciwko pojedynkom.

Wedle projektu zabójstwo w pojedynku uważane jest za morderstwo, a udział w pojedynku za zbrodnię.

Wojskowi biorący udział w pojedynku, czy to jako sekundanci, czy jako walczący, tracą szarżę i odpowiadają przed sądem za morderstwo, względnie za udział w morderstwie.

Wniosek ten niewątpliwie zyska większość w Sejmie i poklask społeczeństwa.

Przeciwnik śp. Zawadzkiego, p. Stanisław Strumph Wojtkiewicz zgłosił się wczoraj w południe do prokuratora sądu okręgowego p. Michałowskiego, wobec którego oskarżył się o mimowolne spowodowanie śmierci Zawadzkiego w pojedynku.

Prokurator Michałowski skierował p. Strumpha - Wojtkiewicza do sędziego śledczego p. Leszczyńskiego, który po odebraniu zeznań, zastosował wobec p. Wojtkiewicza środek zapobiegawczy w postaci deklaracji o niewydalaniu się.

Trzy lata więzienia za zabójstwo

przez zleżonemu stółku

KOWNO, 5.12. W sądzie wojennym po raz drugi rozpatrywano sprawę kpt. Okulicz-Kozaryna, który w czasie gry w karty zabił adwokata Norejke.

Pierwotny wyrok, skazujący zabójcę na zamknięcie w twierdzy, zamieniono na 3 lata więzienia.

KRYM POD OBUCEM HURAGANU

MOSKWA, 5.12. — Tel. wł. — Wybrzeża Krymu nawiedził dzikim orkan.

Kilkanaście nadbrzeżnych wiossek rybackich zostało doszczetnie zniszczonych.

Zabity Franciszek Koryzma miał lat 28, był starszym żandarmem. W wojsku polskim służył od 1918 r. Poorzednio służył w armji austriackiej.

Zwłok ś. p. Koryzmy przewieźli do kościoła przy szpitalu Ujazdowskim.

Karły którym zawadza Marszałek Piłsudski

Nasze pismo podało już wiadomość o bezwzględnej interpelacji skierowanej przez klub noszący nazwę „narodowego” do ministra oświaty z powodu zbierania podpisów młodzieży szkolnej pod adresem czci i uwielbienia dla zasług Marszałka Piłsudskiego.

Podatło też i stanowczą odpowiedź, że jaką zacierzawioną gąsiorę spotka się ze strony najwyższego opiekuna młodzieży.

Sam jednak fakt podnoszenia się przedkniów partyjnych pod ów symbol patriotyzmu, jakim jest w duszy młodzieży polskiej Józefa Piłsudskiego, stanowi dokument rozkładu moralnego, nad którym niepodobna przejść obojętnie.

Klub przysięgłych partyjników z p. Trampczyńskim na czele zaczyna rozumieć, że znienawidzone jest w Polsce to wszystko, co ono uosabia: to zerwanie się z cudzym dobrocią; to uładanie z poza pleców władzy, której zawiaduje się bezpieczeństwo, spokój i dobrobyt; to szukanie odwetu osobistego po przekroczeniu straty publicznej; ten partykularizm, patrzący na sprawy państwa przez okno własnego śpiżnika, lub okienko własnej spłatkarki.

„Ale uczuwszy ten fatalny ciężar nienawiści, jaki na siebie spoczywa zamiast odkupienia szukać w publicznym wyznaniu win i usiłowaniu ich naprawienia przez wzmożoną pracę dla kraju, partyjnicy, aby się ratować, szalbierzy przedziwili manewr: postanowili odium partykularizmu złożyć na Marszałka Piłsudskiego!”

Wystąpił z interpelacją, mającą dowiedzieć, że to nie on, lecz Marszałek Piłsudski bodzie w Polsce partykularstwo.

Obłudne karły! Spójrzcie w jego życie, przemierzcie raz jeszcze szlaki jego życia i odpowiedź, czy dzieła, które mi szlaki te są znaczące, należą do całej Polski, czy też do jednej tylko partii?

Ozwał się wzrokiem granicę, którą on dla Polski: są to granice ojczyzny, czy granice partii?

Ody młodzież wółała na bój z nieprzyjacielem, dla kogo kazał jej walczyć i umierać: dla partii, czy dla ojczyzny?

Panowie z klubu „narodowego” chcieli by ze szkoły polskiej usunąć imię Marszałka Piłsudskiego, jako niepożądany pierwiastek polityczny.

A czyż nie wiedzą, że Marszałek w życiu Polski odrodzonej to — nie tylko program polityczny, ale nade wszystko — wielka idea moralna?

Niechajże spojrzą po własnych szeregach! Niech wzajemnie spojrzają sobie w oczy! Przekonają się, że z siebie partyjnicztwa politycznego nie może powstać duch bohaterstwa, który wółał do boju żołnierzy Józefa Piłsudskiego.

Z zatrutej duszy partyjnicztwa wykiśle może tylko zawał jałowa, trawiająca się w bezsilnym buncie przeciw zasadzie i wielkości.

W. Rzymowski.

Lawiny śnieżne odcięły od świata pociągi kolejowe

Zwężność przyciągnęła na nartach żołnierze

INSBRUCK, 5. 12. Z Arulacji nadchodzą dalsze wiadomości o katastrofalach lawinowych, jakie spadają wzdłuż kolei arulańskiej.

Do Langen sprowadzono 170 robotników, aby odgrzezać zasy pany przez lawinę dworzec kolejowy. Wczoraj robotnicy zagrożeni przez nową lawinę, musieli porzucić pracę.

66 mieszkańców kilku domów leżących w pobliżu dworca, uciekano w podziemiu, stojącym w tunelu.

Dwie lawiny odcięły znajdujący się w drodze pociąg osobowy. Patrol na nartach musiał dostarczać środków żywności dla 80 pasażerów.

Na szczytach cięgnących się wzdłuż toru kolejowego lawina zasypała

WINSZUJEMY

Dziś: Leonii i Mikołajowi.
Jutro: Ambrozemu

RJANO WARSZAWSKIE

WARSZAWA (Dziś: fall 1111 m.).
Godz. 11 m. 56: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komuniat lotniczo-meteorologiczny. Q 12 m. 5: „Historia nocy grudniowej” — odczyt dla młodzieży szkolnej dr. St. Sumińskiego. Q 12 m. 30: Transmisja z Filharmonii warszawskiej koncertu dla młodzieży szkolnej. Q 13 m. 45: Komuniat Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwdziałowej. Q 16: Koncert z płyt gramofonowych. Q 17 m. 10: Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mosicki. Q 18: Audycja literacka. Q 19 m. 30: „Młodość była w Niemczech” — odczyt prof. J. Rościszewskiego. Q 19 m. 56: Sygnał czasu. Q 20: Komuniat lotniczy. Q 20 m. 5: „Dzieje muzyki” — odczyt prof. St. Niewiadomskiego. Q 20 m. 30: Koncert muzyki francuskiej. Q 22 m. 30: Muzyka taneczna z hotelu „Brilliant”.

Znamienne wyjaśnienia premiera Barla w odpowiedzi na zarzuty i zapytania w komisji budżetowej

WARSZAWA, 5. 12.

Komisja budżetowa Sejmu podjęła wczoraj obrady nad budżetem prezydium Rady ministrów. W odpowiedzi na podniesione w dyskusji zarzuty zabrał głos premier Barla. Jestem zadowolony przez członków komisji, że nie tylko nie zjawiam się, ale i wielką polityczną dyskusję. Mówiłem, że w gabinecie są w szczególności podjęciu, bo Panowie im tej dyskusji oszczędzają.

P. Diamand: Nie ma o kim gadać. (Wesołość).

Premier Barla: Sprawy norweskie tu są różnej wielkości gatunków. Głównie jest pytanie: Panie Barla! Jesteś Pan premierem, czy nie jest? Czy to, co mówi p. Moraczewski jest prawdą, czy to, co mówi p. Czerwinski jest prawdą?

P. Diamand: Ani jedno ani drugie.

Premier Barla: Czy gabinet jest jednością, czy nie?

Uważam siebie za reprezentanta tego gabinetu na zewnątrz. I gdybym poczuł przez jedną chwilę, że nie chce się zaistnienie czynników, od których zależy konstytucyjnie albo dla których mam wielką część i oddanie się.

to ani 24 godzin

na czele takiego gabinetu bym nie stał.

P. premier odparł następnie zarzuty co do etatyzmu w życiu gospodarczym i oświaty, iż zachodzi wypadki, w których żadna grupa kaptaliści w Polsce nie chce się poddać pewnym działaniom. Jesteśmy w wielu wypadkach etatystami z konieczności.

Co do

„grupy pułkowników”

to zdaje mi się, że na to pytanie dałem już odpowiedź w ostatnim moim wywiedzie. Zjawiska urojone miały wpływ na rzeczywistość rzeczywistą. Ale ja o sobie i o tym, że nie leży, i nie odczuwam ciężaru jakiejś grupy politycznej, o której ja mówię i dlatego muszę ja zaliczyć do kategorii elementów urojonych.

Następnie p. Trampczyński z uporem wznowił swoje zarzuty co do bezkarności napadów. W sprawie napadu na b. posła Dzieduszyckiego — wywołał — odbyło się dnia 1 kwietnia 1927 r. posiedzenie, w którym brał udział Marszałek Piłsudski, obecny premier Barla, gen. Daniec i prok. Hübner. Gen.

Z Waldemarasem pogada się w Lugano

Do ostatniego występu p. Waldemarasa, który przez cały tydzień trzymał w Kownie sekretarza polskiej delegacji królewskiej, dr. Perkowski i w końcu protokołu posiedzenia nie podpisał, w kołach kōmpietentnych nie przywiązują wielkiej wagi.

P. Waldemarasa będzie w Lugano, dokąd na Radę Ligi Narodów i nasza delegacja wyjeżdża w piątek. Z p. Waldemarasem tam się pogada i p. Waldemarasa powie, co ma do zarzucenia polskiemu protokołowi z rokowań w Kłewku. Ostatnie posiedzenie owej konferencji było bardzo nudne. Trwało od pół do dziewiętej rano do pół do trzeciej po południu, szło w bardzo szybkim tempie, być może zatem, że jakieś przecinki i kropki w protokołach nie całkiem zadowalały polskie interpunkcje u p. Waldemarasa, co się przecież da ułożyć przy osobistym zetknięciu.

2 samochody cyrkowe, w których znajdowały się egzotyczne zwierzęta

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

zawierza

Daniec, który rewerował sprawę, oświadczył, że sprawy napadu są wykryły. Wówczas Marszałek Piłsudski polecił zawiesić śledztwo.

Premier Barla: Przypominam sobie, że było posiedzenie w gabinecie prezesa Rady ministrów, że udział w nim brał Marszałek Piłsudski, gen. Daniec, p. Hübner i ja. Czy był kto więcej nie pamiętam. Nie wiem też, czy był przedmiotem protokołu obrad.

Na zadanie Marszałka Piłsudskiego gen. Daniec zreferował sprawę. Nie było jednak tak, jak mówi p. Trampczyński, jakoby gen. Daniec stwierdził, że sprawy napadu są znane, przeciwnie, rzekł, i to oświadczałem oficjalnie: „nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

„nie śledztwo mi się porwały”.

W „Białym Domu” rozmowy o Polsce Poseł Stetson u prezydenta Hoovera

WARSZAWA, 5. 12.

Zjednoczonych przybywa do nowego prezydenta, który odbywa z nim konferencję.

Poseł Stetson poinformował prezydenta Hoovera o stosunkach w Polsce i będzie zapewne obecny przy podpisaniu polsko-amerykańskiego układu handlowego w Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

W Waszyngtonie.

Najmłodszy prezydent
świataDr. Emilio Portes Gil oblat urzędowanie
jako prezydent Meksyku.Wybuch kotła
w browarze

4 robotników ciężko rannych

ŁÓDŹ. 5.12. Dziś przed południem zaalarmował mieszkańców ulicy Kilińskiego i Orlej silny huk.

Przyczyną detonacji był wybuch kotła w browarze Kojicha. Odłamki ciężko poraniły 4-ch robotników.

Żona dróżnika

postrpana kołami pociągu

Na torze kolejowym w odległości 2 km od Żyrardowa znaleziono strasznie zmasakrowane zwłoki kobiety.

Okazało się, że była to 26-letnia Natalia Skibińska, żona dróżnika.

Narazie nie ustalono w jakich okolicznościach Skibińska dostała się pod pociąg.

Dolar i purpura
Córka„króla azbestu”
żoną bratanka
króla szwedzkiego

NOWY JORK. 5.12. Dzienniki do noszą o największej sensacji towarzyskiej obecnego sezonu, a mianowicie o ślubie córki „króla azbestu” panny Estelle Manville z bratankiem króla szwedzkiego, Folke Bernadotte de Wisborg.

Świadkiem pana młodego był książę Gustaw Adolf, najstarszy syn szwedzkiego następcy tronu. Po ślubie oboje się przyjeżdżają, w którym wzięło udział 1000 osób. Koszty uroczystości wyniosły 750.000 dolarów. Młoda para zamieszka w Sztokholmie.

Arystokraci psiego rodu



Dwa wspaniałe charty nagrodzone na wystawie londyńskiej: Myth i Iwan i ich szczęśliwa właścicielka.

To o czym się nie mówi
Koszmarne wędrówki od spelunki
do spelunki

WARSZAWA. 5.12. Wielopiętrowy, elegancki — o kilku oficynach nad przy Alejach Jerozolimskich...

Dozorca, który otwiera bramę, obrzuca wchodzące policjantki z obyczajowej brygady kobiecej dziwnym spojrzeniem nieco z podziwu, ale o nic nie zapytuje...

Właściciel domu, który to jest i jaki cel mają te nocne odwiedziny...

FENOMENALNY RACHMISTRZ WARSZAWSKI
oszałamia obcych uczonych
56 cyfr dodanych w ciągu 12 sekund

Aeropag uczonych przyrodników, lekarzy i psychologów w Gdańsku z wybitnym psychologiem prof. Henningiem na czele orzekł, że pracownik warszawskiego urzędu statystycznego p. Finkelstein jest fenomenalnym zjawiskiem jako rachmistrz i bije wszystkie dotychczasowe rachunkowe rekordy świata.

M. In. mnoży 3 cyfrowe liczby w przeciągu 2,7 sekund, czterocyfrowe w przeciągu 7 sekund, a całe szeregi jednocyfrowych liczb do dawał z taką zawrotną szybkością, że w ogóle nie można było zastosować sekundomierza, którym mierzone czas.

Najslawniejszy dotychczas rachmistrz świata Szwajcar Feroll dodał w najlepszym razie 40 cyfr w ciągu 15 sekund, podczas gdy warszawski mistrz rachunkowy zdołał dodać 56 cyfr w przeciągu 12 sekund.

Fenomenalny ten rachmistrz udzielił nam interesujących informacji.

— Przed 3 laty byłem badany w pracowni psychologicznej Uniwersytetu warszawskiego przez prof. Władysława Witwickiego i w pracowni Wolnej Wszechnicy Polskiej przez prof. Segala. Uczni ci stwierdzili, że należę do najwybitniejszych rachmistrzów świata i pod niektórymi względami przewyższam największych mistrzów ra-

chunku. Dalsze badania przez lekarzy i psychologów potwierdziły to.

— Pan pracuje w głównym urzędzie statystycznym? — Tak jest, a oprócz tego w ministerstwie skarbu. Znam, że nie urządziłem nigdy żadnych sensacyjnych popisów w kabaretach i tym podobnych instytucjach, ale produkowałem się jedynie w uczelniach średnich, wyższych i w stowa-



S. FINKELSTEIN

Kto będzie rozdział
królewski pudding świąteczny w Anglii

Choroba króla Jerzego wywołuje w kołach kupieckich angielskich które przygotowały się już do świątecznego ruchu, nastroj niepewności i przynębiania.

Tysiące gości i indyckich, które spożywa się tradycyjnie w Anglii w czasie świąt Bożego Narodzenia, oczekuje swego losu.

W razie szczęśliwego przebiegu w chorobie królewskiej, święta byłoby wesele, niż kiedykolwiek, na wypadek katastrofy żałoba o-

rzeszeniach naukowych. Ostatnio podczas pobytu w Gdańsku byłem badany przez prof. Henninga, który mnie uznał za fenomen rachunkowy, dotychczas nienotowany. Eksperymenty rachunkowe, które demonstrowałem w Gdańsku w obecności grona uczonych, wprowadziły obcych w zdumienie. Profesor Henning i asystenci mierzyli czas najdokładniejszymi sekundo-

mierzami i ustalili, że są to najwyższe wyniki w tej dziedzinie. P. Finkelstein dodaje, że pamięta setki logarytmów, dat i 300 cyfr dziesiętnych wartości pi.

— W którym roku umarł Szekspir? — rzucam pytanie pierwsze lepsze, jakie mi na myśl przyszło.

— W 1616 r. — brzmi momentalna odpowiedź. — W tym samym roku umarł Cervantes, bo to mi się kojarzy z cyfrą 2, do 64 potęgi, co równa się:

18446744073709551616.

Obliczenie to mój rozmówca wykonał tak szybko, że poprostu zorientować się nie moge, kiedy zdążył to zrobić.

Wypisuję następnie 15 cyfr płonowo. P. Finkelstein dodaje, że w jakimś ułamku sekundy.

— Czy pan od dziecka ćwiczył się w rachunkach?

— Bynajmniej. W szkołach nie lubiłem zadań rachunkowych. Dopiero w 1920 r. w czasie pobytu w Poznaniu widziałem jak ktoś mnożył w pamięci trzycyfrowe liczby. Spróbowałem tego samego i przekonałem się, że mogę tego dokonać, a nawet jeszcze czegoś więcej w tym kierunku.

Obecnie liczę szybciej niż 20 maszyn do rachowania.

Fenomenalne zdolności rachunkowe p. Finkelsteina można było zademonstrować na Olimpiadzie w dziedzinie turniejów umysłowych.

J. Mł.

Gwiazda z Paryża



Jedną z głównych postaci nowej roli w paryskim Moulin Rouge.

Etna wyrzucała
razem z lawą -- rad

Kapitan Keith Bushell, członek angielskiej ekspedycji radowej z roku 1908 w rozmowie z redaktorem „Evening Standard”, oświadczył, że Etna w czasie swego ostatniego wybuchu wyrzuciła razem z lawą większą ilość tak cennego radu.

Kapitan Bushell twierdzi, że jego popiera fakt, że w lawie Wezuwiusza znaleziono również rad i proponuje dlatego zorganizowanie wyprawy naukowej na stoki Etny, celem badania lawy i ewentualnego wydobycia z niej radu.

Niedyskretny lekarz
ZBURZYŁ
SZCZĘŚCIE MAŁŻENKIE

Paryskie dzienniki roztrząsały ostatnio interesujący problem, dotyczący kwestii dyskrecji lekarskiej. Pewien ginekolog paryski zdradził swemu przyjacielowi, że choroba jego żony spowodowana jest dawniejszą ciążą, o której mąż nie wiedział, a dowiedział się o tym, wnieśli skargę rozwodową.

Żona zaskarżyła lekarza o wykroczenie przeciwko obowiązującej dyskrecji lekarskiej. Sąd skazał lekarza na wysoką grzywnę, co wywołało niezmiernie żywą dyskusję w prasie.

W końcu zebrała się specjalna komisja, która wydała następujące orzeczenie: „Nie można dzisiaj mówić o obowiązku bezwzględnej milczenia dla lekarza, albowiem prawodawstwo odciąża nasuwa mnóstwo takich spraw, które zmuszają do zdradzenia tajemnicy zawodowej.”

W każdym razie lekarz w praktyce prywatnej powinien przestrzegać jak najskrupulatniej obowiązku milczenia.

Zamek XX wieku



Przypominająca do złudzenia stare zamki rycerskie, budowla, to największa tania świata, t. zw. biała Białego Domu w stanie Arizona, Ameryka Północna.

Zderzenie pociągów pod Katowicami
Osiem wagonów z węglem wyrzuconych z szyn

KATOWICE. 5.12. — Tel. wł. — Wczoraj na odcinku kolejowym kopalnia Römer — Niedobczyce nastąpiło zderzenie dwu pociągów towarowych. Parowóz pociągu towarowego nr. 47 uległ rozbiciu, wyskakując całkowicie z toru.

Osiem wagonów, bezpośrednio

Z księgi porad Szyllera Szkolnika

W jednym z dzieł „naukowych” z księgozbioru Szyllera — Szkolnika znajdziemy następującą receptę.

SPOSÓB PRZECIWO TYŁOŚCI POŚLADKÓW

Weź pełną garść skabiozów i garść dziełanny, ugotuj to w przykryciu

bę żelazną, to i ślusarz nie porazi — rzucą uwagę dozorca.

— To wejdzmy przez okno! Na przyniesioną drabinę wchodzi jedna z policjantek i systematycznie, wytrwale odłupuje szczyrkiem kłt, aby w ten sposób wyjąć szybę, nie uszkodziwszy jej.

Dwie jej towarzyszkę obserwują przez cały ten czas zamknięte drzwi. Dowiadują się przeto, że już od wiosny toczy się sprawa o eksmisję tej jaskini nierządu z kamienicy, zamieszkałej przez wiele uczciwych rodzin z dziećmi, dla nie wiadomo dla czego pomimo usilnych starań gospodyni cagle jest odraczana...

Zamijając ten lokal kobieta

posłada zresztą drugie mieszkanie...

W chwili, kiedy szyba wysuwa się już z ram, otwierają się nagle, głuche dotychczas na wszystkie wezwania, drzwi i ukażuje się wysoki, mniej więcej 40-letni, elegancko ubrany mężczyzna, który spieszy w kierunku bramy wejściowej...

— Niech się pan zatrzyma! Pańskie nazwisko?...

Elegancki jegomość przerażony bełkotem:

— Ja na pociąg... Jestem nietutejszy... moje rzeczy w wagonie sygnalnym... Nie chciałem wypuścić... nie znam stosunków.

— Pańskie nazwisko?

— Po co, po co... moje naz-

wisko? — Ja nietutejszy... A czy pan wie, gdzie pan był?

— Wiem!... — Wiedzieć pania to nie dziwi, że musimy zanotować nazwisko i niech pan przeliczy pieniądze... Tutaj okradają...

„Nietutejszy” pan odchodził wreszcie blady i zmieszany, a odział brygady wkroczył do lokalu, składającego się z pokoju i małego przedpokoju.

Jadwiga Migowa

(Dokończenie nastąpi).

Czytajcie
„Przegląd Sportowy”

Z Banku Polskiego

Wicedyrektorem Banku Polskiego w Białymstoku został mianowany pan Karol Chowanec, dotychczasowy wice-dyrektor w Grodnie.

Z dniem 10 bm. Bank Polski otwiera swoją ekspozyturę w Bielsku-Podlaskim. Funkcje te

P. Wojewoda interesuje się postępowaniem prac budowlanych

W dniu 4 bm. p. Wojewoda Kirszt w towarzystwie Dyrektora Rob. Publicznych zwiedził budowę gmachu Izby Skarbowej oraz nowy budynek mieszkalny kolonii urzędniczej przy ul. S-to Jankiej.

Sąd Pracy w Białymstoku.

Z dniem 1 b. m. upłynął termin zgłaszania kandydatów na stanowisko przewodniczącego Sądu Pracy w Białymstoku, który zostanie otwarty 1 stycznia. Żaden z sędziów nie zgłosił kandydatury.

Na stanowisko zastępcy przewodniczącego została zgłoszona kandydatura zapasowego sędziego pokoju p. Danielewicz.

Z Magistratu.

W dniu wczorajszym nowi ławnicy Magistratu objęli swoje resorty. Prezydent miasta W. Hermanowski w obecności odnoszących ławników i urzędników objął od p. o. prezydenta miasta kasę miejską.

Stan zdrowia p. prezesa Sądu Okręgowego.

Dowiadujemy się, że w stanie zdrowia prezesa Sądu Okręgowego p. Dynowskiego nastąpiło znaczne polepszenie, wobec czego jest nadzieja, że rekonwalescencja będzie szybko postępowała i p. Prezes w niedługim czasie ponownie będzie mógł objąć urzędowanie.

Sumienie przemówiło.

Do policji zgłosił się sekwestrator magistratu m. Wasilkowa Jan Makowski oskarżając się o defraudację 1.000 zł., zainkasowanych na rzecz magistratu.

będzie pełnić Komunalna Kasa Oszczędności. Wobec tego miejscowy oddział przyjmować będzie weksle na tę miejscowość do inkasa i dyskonta.

Od kilku miesięcy obserwuje się stale zmniejszenie protestów w oddziale Banku Polskiego w Białymstoku. W listopadzie zaprotestowano 175 weksli na około 61.000 zł., co stanowiło tylko 4,3 proc. płatnych weksli. Fakt ten świadczy, że kupcy białostocki, mimo zastój w handlu i trudności finansowych wywiązują się należycie ze swych zobowiązań pieniężnych.

UWADZE LUDNOŚCI WIEJSKIEJ.

Na terenie niektórych powiatów Województwa Białostockiego wśród ludności wiejskiej kolportowany jest bezpłatnie dwutygodnik „Samopomoc chłopska”, wydawany w Lublinie przez p. Wojtowicza, założyciela i lidera — Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”, która w wykonaniu swego programu używa metod, przypominających pracę dawnej Niezależnej Partii Chłopskiej.

Z artykułów umieszczonych w tym piśmie przebiega aż nadto widocznie chęć wypłania fermentu i niezadowolona z polityki gospodarczej Rządu, zarządzeń władz państwowych, działalności samorządów, a przede wszystkim zreczenie maskowania chęci przychylnego usposobienia mas wiejskich do poczynania partii komunistycznej. Gazetka ta „wyciskana” jest bezpłatnie przez szkodliwych opłacanych przez Centralę (z nieznanego co do pochodzenia źródeł) instruktorów, usiłujących werbować zwolenników i członków tej „nowej” organizacji. Skąd pieniądze na ten cel?

Wybory do Rady Miejskiej w Siemiatyczach.

W końcu ubiegłego miesiąca cała Rada Miejska w Siemiatyczach podała się in corpore do dymisji. Wobec tego starosta bielski zarządził nowe wybory.

Kradzież w Sądzie Pokoju.

W Sądzie Pokoju w Ostrowi Mazowieckiej dokonano kradzieży. Złodziej bez uszkodzenia drzwi wejściowych dostał się do lokalu, gdzie po włamaniu się

skąd idą dyrektywy?... jaki istotny cel tej „nowej” (o starych tendencjach) organizacji?

Nie wątpimy, iż zdrowo myśląca ludność wiejska pozna się

Zjazd przedstawicieli związków samorządowych.

W dniach 9—11 grudnia odbędzie się w Warszawie Zjazd przedstawicieli powiatowych związków samorządowych. Wszystkie wydziały samorządowe delegują po dwóch przedstawicieli.

Z ramienia sejmiku białostockiego wyjadą na Zjazd posł

Udekorowanie ks. Aleksandra biskupa prawosławnego.

W dniu 5 bm. rano, wojewoda Kirszt wyjechał do Grodna w towarzystwie naczelnika Wydziału Zdrowia i Bezp. Publ. w sprawach służbowych. Podczas pobytu w Grodnie p. Wojewoda udekorował ks. Aleksandra, biskupa prawosławnego, orderem „Polonia Restituta”.

W związku z tem prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku, zamianował sędziego pokoju w Siemiatyczach p. Wrzesińskiego komisarzem wyborczym.

do szafy skradł kasetkę, zawierającą 272 zł. i 3 zegarki damskie. O kradzież podejrzewany jest woźny, Trusik, którego aresztowano.

Posiedzenie organizacyjne Komitetu Wojewódzkiego P. W. K.

W dniu 12 bm. w sali posiedzeń Województwa odbędzie się posiedzenie organizacyjne Komitetu Wojewódzkiego Pow.



J. & S. Stempniewicz, Poznań

Poświęcenie gmachu szkoły powszechnej

W dniu 8 b. m. odbędzie się poświęcenie nowowbudowanego gmachu szkoły powszechnej przy ul. Pałacowej.

Program poświęcenia przewiduje przemówienie inauguracyjne prezydenta miasta, odegranie hymnu narodowego przez orkiestrę Szkoły Rzemieślniczej, poświęcenie gmachu przez ks. dz.

Kainie, gdzie twój brat?

W dniu 30 ubm. w tajemniczy sposób zaginął mieszkaniec wsi Wołotyń pow. grodzieńskiego Teodor Chrysiuk. Zarządzone poszukiwania doprowadziły do odnalezienia w polu w odległości pół km. od wsi Wołotyń, trupa Chrysiuka, zakopanego w ziemi na głębokości 1 m. O zabójstwo podejrzany jest brat Chrysiuka.

Groźny pożar w Goniądzu.

W nocy na 4 bm. w miasteczku Goniądz powstał groźny pożar w młynie motorowym Mojżesza Rubina. Straż ogniowa do późnej nocy borykała się z ogniem, który mając łatwopalny materiał, rozszerzał się gwałtownie. Młyn spalił się doszczętnie. Straty wynoszą 60.000 zł. Ogień powstał najprawdopodobniej przez zaproszenie.

HARAKIRI.

W mieszkaniu własnym (ul. Nowo-Warszawska 68) w celu samobójczy pchnął się nożem w okolice serca 30-letni Antoni Halaburda. Desperata ułożono w szpitalu św. Rocha.

KOMUNIKAT.

Sekretariat wojewódzki Bezp. Bloku Współpracy z Rządem, zmienił dotychczasowy lokal przy ul. Sienkiewicza 39, na lokal przy ulicy św. Rocha 1 III piętro, tel. 10-90.

W lokalu starym (ul. Sienkiewicza 39) został utworzony sekretariat powiatowy B. B.

KOŃ WPADEK POD AUTO.

Podczas wymijania furmanki na szosie auto Nr. 4280 spłoszyło konia. Koń dostał się pod auto, łamiąc nogi, woźnica Jan Doroszkiewicz odniósł obrażenia ciała. Umieszczono go w szpitalu rejonowym w Grodnie.

Chodyko, przemówienia przedstawicieli władz i społeczeństwa, wpisywanie się obecnych do księgi pamiątkowej.

OSUSZANIE.

Puszczy Białowieskiej.

Departament Leśnictwa Ministerstwa Rolnictwa zdecydował osuszyć miejscowości bagniste w Puszczy Białowieskiej dla zupełnego udostępnienia jej kniei. Na prace powyższe przeznaczono 5 milionów zł.

Arystokracja

W „Tajemnicy Starego Rodu”.

Film ten mówi, czym jest prawdziwa arystokracja. Widzimy tu patriotów, oddających bez wahania cały majątek dla Polski, i widzimy utytułowanych zdrajców polskiej sprawy. Przemyka się przez ekran demoniczny cień cara Mikołaja Pierwszego, gniebiciela naszej Ojczyzny... przeszłość pewnego książęcego rodu polskiego, jego grzechy i cnoty. Z biciem serca śledzi się bieg wypadków. Styszymy głos historii, a oto rozlega się głos naszej zwycięskiej teraźniejszości: niepodległość, praca, stałe wzrastanie dobrobytu w kraju i wiara w wielką przyszłość mocarstwa Polski.

Czy wiesz, że...

— We wsi Dziemittkowskiej sokólskiego wybuchł pożar, który zniszczył zabudowanie Antoniego Jaroszewicza, podejrzanie o podpalenie padło na Tomasza Janoszewicza i Szymczukirwicza.

— Złodzieje skradli ze strychu domu nr. 10 przy ul. Alfi Feliksowi Krygierowi 150 kg. suchej kielbasy wartości 900 zł.

— Magistrat uchwalił wysygnować 200 zł. na gwiazdkę dla żołnierzy garnizonu białostockiego.

— Dnia 4 bm. w ubikacji na peronie st. Białystok 1 znaleziono podrzuconego trupa noworodka płci męskiej. Zwłoki odesłano do kostnicy szpitala św. Rocha.

Teatr „PALACE”

W niedzielę, dnia 9 grudnia 1928 r. o godzinie 8.30 wieczór

Odczyt-Kongert

Część I.
Znany podróżnik prof. F. - Antoni Ossendowski wygłosi odczyt na temat „Dziwne spotkania” Wspomnienia z wycieczki po szero-kim świecie.
Część II.
Kongert wiołoniskowy-wirtuozki Zofii Iwanowskiej - Ossendowskiej Przy fortepianie Mieczysława Berman Bilety do nabycia w kasie teatru. Szczegóły w programach.

OSŁABIEŃ BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firma KLAWE

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczno-skinne

Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-7-ej BIAŁYSTOK.
Kilińskijskiego Telefon, 89-51.

Doktor M. KANEL

Choroby weneryczne, skórne i włosów. Przyjmuje od godz. 9-12 i od 5-8. Kobiety od godz. 4-5 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 6-95.

Lekarz-Dentysta LEON KOPELMAN

CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ Zęby sztuczne. Przyjmuje 3-8 pp. w niedzielę 10-2 pp. Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 11-52

Ogłoszenia drobne

Stenograf polski

miesiącnik ilustrowany organ Instytutu Stenograficznego — Warszawa, Krucza 26, wyuczającego również li-stownie stenografii najdoskonalej — wychodzi półrocznie 2 złote. Prospekt.

Maszynę do pisania „Remington” sprzedam.

przez P.K.U. Sokół. s. Tomasz, Makarewicz, rocz. 1907. zam. w Borki gm. Studzińsk pow. Sokólskiego.

Motocykl sprzedam.

Białystok. Lipowa Nr. 40 Pralnia.

Potrzebny chłopiec do krawca Mickiewicza 31.

Przybłąkał się pies-doberman. Jest do odebrania za udowodnienie i zwrotem kosztów w majątku Rywłan w Białymstoku.

Zgubiono zaświadczenie na prawo pobierania emerytury oraz zaświadczenie o przyznaniu lat służby i szczebla wydz. przez Wileńską Dyrekcję K.P. na imię Tarasa Konowaluka zam. w Ruszczy, gm. Choroszcz, powiat Białostocki, zawiązkowej Kasy Emerytalnej 150 zł. gotówki. Łaskawie znaleźć i zwrócić dokumenty Łuszyńskiemu. Białystok. Sosnowa 67.

Zgubiono kartę mobilizacyjną, wyd. przez P.K.U. Sokół. s. Tomasz, Makarewicz, rocz. 1907. zam. w Borki gm. Studzińsk pow. Sokólskiego.

PODLUG POWIEŚCI KAPITAN SORREL, JEGO SYN

WARWICKA DEEPINGA



ALICE JOYCE

jako wdowa po poległ. oficerze



HILS ASTNER

jako Krysztóf Sorrel



ANNA NILSSON

jako lekkożyś. marnotr.kobieta

H. WARNER

artysta na miarę geniusza



IMOGENA ROBERTSON

jako ofiara powojennej nędzy ludzkiej Stef. Sorrel kapitan Armii Brytyjskiej



CARMEL MAYERS

jako drapieżna uwodzicielka



LOUIS WOLHEIM

jako pamiętny Bulba z filmu „Burza”

TEN FILM POŚWIECAM MEMU OJCU I WASZYM OJCOM

REZ. HERBERT BRENON



IMOGENA ROBERTSON

jako narzeczona młodego Sorrela



CARMEL MAYERS

jako drapieżna uwodzicielka



LOUIS WOLHEIM

jako pamiętny Bulba z filmu „Burza”

...Film pod każdym względem zasługujący na zaliczenie go do złotej serii filmów...

„Robotnik”.

...Haft pięknej gry, utrzymanej na wysokim poziomie...

„Kurier Warszawski”.

...Jest z kolei najlepszym filmem obecnego sezonu...

„Wieczór Warszawski”.

...Każda sytuacja zawiera maksimum prawdy życiowej...

„Nasz Przegląd”

W najpiękniejszym filmie z cyklu wielkich gwiazd wytwórni „UNITED ARTISTS”

(znanych z filmów „Burza” i „Zmartwychwstanie”)

OJCZE..!

Potężna symfonia ekranu Historia bezgranicznej miłości i poświęcenia.

Dziś Premiera! W KINIE

„Apollo”

Początek 6¹⁵, 8¹⁵, 10¹⁵ w.

Symfoniczna orkiestra pod batutą K. JADŁOWKIERA.

INTROLIGATORIA

przy Księgarni A. BRZOSTOWSKIEGO

WYKONUJE

oprawy książek dokładnie i szybko; przy większych partiach ulgi w placeniu.

SALON „GRACJA”

L. TAPICER

Sienkiewicza 34 (front).

Gorsety, pasy higieniczne i lecznicze najnowsze modele. 1796

„Modern” DZIŚ SENSACJA. Początek 6¹⁰, 8²⁰, 10³⁰ wiecz.

Passe-partout i bilety ulg. nie ważne. Upraszamy przybywać na pocz. seansów

Wielkie święto Polskiej wytwórności filmowej według oryginalnego scenariusza STEFANA KIEDRZYŃSKIEGO

TAJEMNICA STAREGO RODU

Potężny dramat współczesny w 12 aktach na tle przejmujących przeżyć miłosnych.

W roli głównej Królowa Ekránów Polskich

JADWIGA SMOSARSKA

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-spaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatki)